

Sygn. akt **IC 1522/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Kuryło - Maciejewska

Protokolant: Joanna Antoniszyn

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

o odszkodowanie

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda M. P. kwotę 26.565,61 zł (dwadzieścia sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 17.459 zł od dnia 25 marca 2017 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 9.106,61 zł od dnia 03 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.629,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie na rzecz powoda M. P. kwotę 1.450 zł tytułu nadpłaconej opłaty sądowej;

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 1.133,65 zł tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód M. P. wystąpił przeciwko (...) S.A. w S. z pozwem o zapłatę na jego rzecz:

- kwoty 17.459 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25.03.2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu,
- kwoty 11.193 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu w okresie od dnia 21 lutego 2017 roku do 28 marca 2017 roku,
- kwoty 344,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu.

Nadto, wniósł o ustalenie, że oświadczenie woli z dnia 11 kwietnia 2017 roku złożone pracownikowi firmy (...), działającemu w imieniu strony pozwanej zostało złożone pod wpływem błędu i jest nieważne

Zażądał także zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 20.02.2017 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki B. (...) nr rej. (...) stanowiący własność powoda. Sprawca przedmiotowej kolizji był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym Towarzystwie.

Powód niezwłocznie zgłosił przedmiotową szkodę, która została zarejestrowana pod numerem (...). Pozwana pismem z dnia 16.03.2017 r. odmówiła powodowi w całości przyznania odszkodowania, twierdząc, iż uszkodzenia w pojeździe nie powstały w przedstawionych w toku postępowania likwidacyjnego okolicznościach.

Pełnomocnik powoda wskazał również, iż w dniu 11 marca 2017 roku pracownik firmy (...) - działając w imieniu pozwanego Towarzystwa, dokonał rozpytania powoda na okoliczność przyczyn wypadku drogowego z dnia 20 lutego 2017 roku. W trakcie rozmowy powód został przez niego zastraszony, że grozi mu odpowiedzialność karna, ponieważ nie pamięta kto (on czy sprawca) sporządził treść oświadczenia sprawcy wypadku oraz w którym samochodzie doszło do jego spisania. Aby uniknąć rzekomej odpowiedzialności karnej, powód miał zrzec się wszystkich roszczeń wobec strony pozwanej. W wyniku umyślnego wprowadzenia go w błąd przez osobę działającą w imieniu strony pozwanej, powód złożył pisemne oświadczenie, w którym zrzekł się roszczeń wobec (...) S.A. w S.. Jednak po zasięgnięciu opinii prawnej, niezwłocznie wysłał na adres strony pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 11 marca 2017 roku.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony powodowej wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż po wnikliwej analizie dokumentacji sprawy, w szczególności dokumentacji zdjęciowej z oględzin pojazdów, pozwana stoi na stanowisku, że zakres oraz charakter uszkodzeń obu pojazdów nie wskazuje na możliwość ich powstania na skutek kolizji w deklarowanych przez uczestników okolicznościach. Nie zachodzi bowiem korelacja uszkodzeń między tymi pojazdami, a zakres uszkodzeń w strefie kontaktu obu pojazdów nie odpowiada sobie pod względem wysokości i charakteru uszkodzeń. Nadto, stwierdzono szereg sprzeczności w oświadczeniach złożonych przez uczestników postępowania. Na miejscu zdarzenia rozpytano okolicznych mieszkańców, z których jeden oświadczył, że kolizja faktycznie miała miejsce ale bardzo dziwnie wyglądała, ponieważ uczestnicy kolizji kilkakrotnie jeździli obok miejsca zdarzenia, tak jakby trenowali przed wypadkiem. Ulicami jeździli przez dwa dni, zanim zdecydowali się spowodować kolizję. Było słyhać silne dodawanie gazu i hamowanie. Świadek ten jednak odmówił podania swoich danych.

Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała także wartość szkody, wskazując, iż sporządzony przez nią kosztorys odpowiada wytycznym (...) i został wykonany przy zastosowaniu części alternatywnych o jakości (...) oraz P. Strona pozwana podjęła współpracę z (...) sp. z o.o., która z kolei współpracuje z wyselekcjonowanymi pod względem jakości świadczonych usług warsztatami naprawczymi na terenie całej Polski. W ramach tej współpracy został stworzony Program (...) polegający między innymi na naprawie pojazdów zgodnie ze sporządzonymi przez E. (...) kosztorysami. Informacja o takiej możliwości znajduje się na kosztorysie przekazanym poszkodowanemu. Zatem skoro pozwana gwarantuje naprawę pojazdu przy określonej stawce, to nie widzi możliwości zapłaty wyższej stawki roboczogodziny.

Pełnomocnik strony pozwanej zakwestionował wreszcie roszczenie w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, wskazując, iż pojazd wynajęty przez powoda był pojazdem klasy wyższej od pojazdu uszkodzonego, co rażąco powiększyło rozmiar szkody. Nadto, koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rodzice powoda M. P. mieszkają w M.. Powód odwiedza ich wraz z rodziną w weekendy. W dniu 20 lutego 2017 roku w godzinach popołudniowo – wieczornych, kiedy było już ciemno powód jechał swoim samochodem marki

B. (...) nr rej. (...) w N. – miejscowości niedaleko M. – ulicą przy „starym przedszkolu” w kierunku mostu. Na skrzyżowaniu ulic (...) z prawej strony z ulicy podporządkowanej wyjechał na niego inny samochód, którego kierowca nie zastosował się do znaku B20 – STOP i nie ustąpił powodowi pierwszeństwa przejazdu. M. P. odbił wówczas swoim pojazdem w lewo, jednak otarł się o auto, które w niego wjechało i zatrzymał się na barierce mostu znajdującego się po lewej stronie. Sprawca zdarzenia, poruszający się samochodem marki S. (...) nr rej. (...) wysiadł ze swojego auta i podszedł do samochodu, w którym siedział powód. M. P. w tym czasie odpowiadał operatorowi numeru 112, pod który automatycznie zadzwonił system bezpieczeństwa w jego pojeździe, że nie potrzebuje pomocy. Następnie powód wysiadł z samochodu, żeby ustalić szkodę. Razem ze sprawcą – K. K. (1) przepchnęli samochód marki B. (...), który blokował drogę, a ponieważ nikomu nic się nie stało, postanowili, że nie będą wzywać policji. K. K. bardzo nalegał, by nie wzywać policji. Następnie uczestnicy kolizji w samochodzie sprawcy spisali oświadczenie dotyczące okoliczności wypadku. Oświadczenie to własnoręcznie sporządził powód. Po tym powód zadzwonił po lawetę, a sprawca kolizji odjechał swoim samochodem. Po przyjeździe lawety, samochód powoda został odstawiony do warsztatu w M.. Za holowanie pojazdu powoda została wystawiona faktura nr (...) na kwotę 344,40 zł brutto.

Do przedmiotowego zdarzenia mogło dojść w okolicznościach deklarowanych przez uczestników wypadku.

Powód zgłosił pozwanemu towarzystwu szkodę w dniu 22.02.2017 r.

Dowód :

- kserokopia oświadczenia sprawcy kolizji z dnia 20.02.2017 r. – k.8;
- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r. – k.95-153,191-196;
- faktura nr (...);
- przesłuchanie powoda

W wyniku zdarzenia w samochodzie powoda doszło do uszkodzenia: nakładki zderzaka przedniego, listwy mocowania zderzaka przedniego, kraty nawiewu zderzaka przedniego, osłony środkowej zderzaka przedniego, kraty lewej powietrza zderzaka, zamocowania lewego zderzaka przedniego, uchwytu prawego zderzaka przedniego, wspornika zderzaka przedniego, odbojnika przedniego lewego, odbojnika przedniego prawego, nadajnika ultradźwięków, kierownicy powietrznej górnej, spoileru przedniego, kraty ozdobnej przedniej lewej, regulacji kłapy powietrza, emblematu przedniego, pokrywy przedniej, zawiasu prawego i lewego kłapy czołowej, izolacji dźwiękowej kłapy, części górnej zamka lewego i prawego, zamka lewego pokrywy przedniej, reflektorów przednich prawego i lewego, przewodu elastycznego przedniego lewego, dyszy spryskiwacza przedniej lewej, wsporników dyszy spryskiwaczy reflektorów prawego i lewego, nakładki dyszy spryskiwaczy, reflektora przeciwmgielnego lewego, błotników przednich prawego i lewego, blachy mocowania błotnik prawego, osłon wnęk kół przednich lewego i prawego, ściany przedniej, wspornika ściany czołowej, wspornika środkowego zderzaka przedniego, mocowania dolnej lewej ściany bocznej prawej, wspornika przedniego lewego, ściany przedniej lewej, zestawu naprawczego wspornika lewego, pojemnika płynu, rury wlewu zbiornika, mocowania górnego zbiornika płynu, sterownika poduszki powietrza, airbag kierowcy, poduszki gazowej pasażera, tablicy wskaźników, zamków pasów przednich prawego i lewego, napinacza pasa przedniego lewego, pasów bezpieczeństwa przednich lewego i prawego, koła kierownicy, ramy nośnej chłodnicy, uchwytu dolnego chłodnicy, przewodu akumulatorowego plus.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r. – k.95-153,191-196;

- dokumentacja fotograficzna zgromadzona w aktach szkodowych strony pozwanej;
- kserokopia protokołu szkody w pojeździe nr rej.(...)-k.9-12;
- kserokopia kalkulacji naprawy nr (...) -k.13-18

W pojeździe powoda wystąpiła szkoda całkowita, bowiem koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe liczony według średnich stawek i cen przewyższa wartość rynkową pojazdu w chwili zdarzenia. Wartość pojazdu B. (...) nr rej. (...) przed szkodą z dnia 20.02.2017 r. wynosiła 34.800 zł. Koszt naprawy pojazdu wyniósłby kwotę 64.590,29 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 6.500 zł. Zatem wysokość szkody całkowitej stanowi kwotę 28.300 zł brutto.

Powód sprzedał auto w stanie uszkodzonym za kwotę 13.100 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r. – k.95-153,191-196;
- przesłuchanie powoda –k.234

Uszkodzone w wyniku zdarzenia z dnia 20 lutego 2017 roku auto było jedynym pojazdem w rodzinie powoda. Po przedmiotowym zdarzeniu pojazd powoda nie nadawał się do użytkowania. M. P. dojeżdżał samochodem do pracy, przy czym w tamtym okresie pracował w dwóch miejscowościach- we W. i Kontach (...). Nadto, powód w weekendy dojeżdżał z rodziną do rodziców do M.. Dlatego też zdecydował się na wynajem auta zastępczego w okresie od 21.02.2017 r. do 28.03.2017 r. Koszt wynajmu określono łącznie na kwotę 11.193 zł.

Niezbędny czas najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie wynosił jednak 25 dni kalendarzowych, a średni koszt najmu dobowego pojazdu w klasie samochodu powoda dla miejsca jego zamieszkania wynosił w tamtym okresie 350 zł brutto. Uzasadnione koszty najmu samochodu zastępczego wynoszą 8.762,21 zł brutto.

Dowód :

- kserokopia faktury VAT Nr (...) z 07.03.2017 r., nr 4/17,F z 28.03.2017 r. –k.20;22
- kserokopia protokołu zdawczo- odbiorczego z 21.02.2017 r.i 28.03.2017 r.-k.21,23
- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r. – k.95-153,191-196;
- przesłuchanie powoda

W dniu 11 marca 2017 roku zgłosił się do powoda przedstawiciel (...) Sp. z o.o. w S. – P. T. (1), który oświadczył, iż jest pełnomocnikiem strony pozwanej i dokonał rozpytania powoda na okoliczności zdarzenia z dnia 20 lutego 2017 roku. Spotkanie odbyło się w domu rodziców powoda w M.. W pomieszczeniu, w którym odbyło się spotkanie obecna była także żona powoda i jego córka. Powód opowiedział P. T. (1) o przebiegu kolizji. (...) Sp. z o.o. wysłuchał powoda, a następnie stwierdził, że wypadek nie miał miejsca, ponieważ w relacjach powoda i sprawcy – K. K. (1) są rozbieżności co do tego, co wydarzyło się po kolizji. Każdy z nich odmiennie zeznaje, w którym samochodzie zostało spisane oświadczenie po kolizji, a ponadto K. K. nie wspomina, by powód rozmawiał przy nim przez telefon, gdy ten podszedł do jego samochodu. Mężczyzna stwierdził, że w związku z tym grozi powodowi postępowanie karne. Powód zdenerwował się tą sytuacją, mając na uwadze również to, że całej rozmowie przysłuchują się jego żona i córka. Wbrew sugestiom P. T. odmówił jednak napisania oświadczenia, w którym miał zrezygnować ze swoich uprawnień w

stosunku do ubezpieczyciela. (...) Sp. z o.o. zagroził, że jeżeli powód nie podpisze takiego oświadczenia, to: „będą z nim walczyć w sądzie”. Powód nie chciał żadnych spraw sądowych. Była to dla niego zupełnie nowa sytuacja. Ostatecznie wyprowadzony z równowagi powód sporządził oświadczenie z dnia 11 marca 2017 r., w którym oświadczył: „..., że z dniem dzisiejszym wycofuję roszczenia zarejestrowane pod nr szkody (...) z STU E. Hestia, do którego miało dojść 20 lutego 2017 r. w moim samochodzie marki B. o nr rej. (...). Oświadczam, że w przyszłości nie będę rościł z tego zdarzenia wobec E. Hestia”. P. T. (1) zabrał sporządzone przez powoda oświadczenie i szybko wyszedł, nie zostawiając powodowi kopii dokumentu.

Po około 20 minutach, gdy powód uspokoił się, pojechał na posterunek policji w D., aby zgłosić okoliczność, iż wymuszono na nim sporządzenie oświadczenia, którego nie miał zamiaru i nie chciał sporządzić. Tam usłyszał, iż nie jest to pierwszy tego typu przypadek z detektywami działającymi na rzecz firm ubezpieczeniowych. Policjant telefonował do P. T. w celu uzyskania kopii oświadczenia sporządzonego przez powoda i uzyskał odpowiedź, że nie jest to możliwe. Wówczas poradził powodowi, by ten udał się do prawnika. Za radą prawnika powód złożył stronie pozwanej oświadczenie z dnia 04 kwietnia 2017 roku, w którym uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu 11 marca 2017 roku.

Dowód:

kserokopia oświadczenia z dnia 11.03.2017 r. – k.36;

kserokopia oświadczenia z dnia 04.04.2017r. – k.37;

kserokopia protokołu rozpytania na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 09.03.2017 r. – k.27-31;

kserokopia protokołu rozpytania na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 11.03.2017 r. – k.32-35;

kserokopia raportu z ustaleń z dnia 15.03.2017r.-k.57-58;

kserokopia sprawozdania dotyczącego szkody nr (...) -k.59-71

przesłuchanie powoda.

Pismem z dnia 16 marca 2017 roku strona pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i wypłaty odszkodowania, a w piśmie z dnia 16 kwietnia 2017 roku podtrzymała stanowisko w tym zakresie.

Dowód:

kserokopia pisma strony pozwanej z dnia 16 marca 2017 roku – k.24;

kserokopia pisma strony pozwanej z dnia 26 kwietnia 2017 roku – k.26.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, chociaż nie w takim zakresie jak zgłoszonym w pozwie.

W niniejszej sprawie wszystkie okoliczności były sporne, w tym sam fakt, czy kolizja, do której doszło w dniu 20 lutego 2017 roku stanowiła zdarzenie ubezpieczeniowe, czy też została zaaranżowana i jest de facto próbą wyłudzenia odszkodowania.

Rozważając nad powyższym, sąd miał na uwadze, że postępowanie cywilne ma kontradiktoryjny charakter, czego wyrazem jest art. 232 k.p.c., określający obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Reguły wyrażone w powołanych przepisach nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła

wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią niewskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń. Dopuszczenie dowodów z urzędu jest prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak, by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Wobec tego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, że strona pozwana nie wykazała w sposób nie budzący wątpliwości, iż zdarzenie, w oparciu o które powód sformułował żądania pozwu nie było wypadkiem drogowym. Z całą pewnością Sąd nie mógł poprzestać w tym zakresie na dowolnych, bo nie udowodnionych, twierdzeniach dotyczących zeznań anonimowego świadka, który miał twierdzić, iż uczestnicy kolizji: „kilkakrotnie jeździli obok miejsca zdarzenia, tak jakby trenowali przed wypadkiem. Ulicami jeździli przez dwa dni, zanim zdecydowali się spowodować kolizję.” Bez wątplenia natomiast opisane przez powoda zdarzenie miało miejsce, co zostało jednoznacznie potwierdzone przez biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. w jego opiniach z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r., który stwierdził, iż: „Do przedmiotowego zdarzenia mogło dojść w okolicznościach deklarowanych przez uczestników wypadku.” Biegły potwierdził również, iż w wyniku przedmiotowego zdarzenia doszło do uszkodzeń samochodu powoda w opisanych w protokole szkody w pojeździe sporządzonym w toku postępowania likwidacyjnego.

Nie jest powodem do odmówienia wiarygodności poszkodowanemu M. P. zapis w sprawozdaniu dotyczącym szkody (...) z dnia 11 marca 2017 roku, a sporządzonym przez P. T. (1) występującego w imieniu (...) Sp. z o.o. w S.. Przede wszystkim wskazać należy, iż strona pozwana wbrew ciężącemu na niej w myśl art. 6 k.c. obowiązkowi nie wykazała jakiegokolwiek związku pomiędzy nią a wskazanym P. T. (1), nie wskazała także wymienionej osoby do przesłuchania jako świadka w celu ustalenia podstawy i charakteru jego działania w postępowaniu likwidacyjnym; nie zawnioskowała także do przesłuchania w charakterze świadka sprawcy szkody K. K. (1) w celu zweryfikowania prawdziwości zapisów w sprawozdaniu z dnia 11.03.2017 r. oraz raportu z ustaleń z dnia 15 marca 2017 roku sporządzonych przez P. T. (1). Zważywszy na powyższe brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód zeznaje nieprawdę w zakresie tego, w którym samochodzie zostało sporządzone oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 20 lutego 2017 roku. Żadną rozbieżnością w twierdzeniach uczestników kolizji nie jest natomiast fakt, iż K. K. nie pamięta, czy powód bezpośrednio po wypadku prowadził rozmowę telefoniczną, zwłaszcza, że była to rozmowa prowadzona przez system głośnomówiący, kiedy to M. P. odpowiadał operatorowi numeru 112, pod który automatycznie zadzwonił system bezpieczeństwa w jego pojeździe, że nie potrzebuje pomocy.

Przywołując ponownie wątpliwości co do podstawy i charakteru działania w postępowaniu likwidacyjnym osoby o nazwisku P. T. (1), w toku niniejszego postępowania nie przedstawiono bowiem żadnych dowodów, by osoba ta była pełnomocnikiem, pracownikiem lub przedstawicielem strony pozwanej, należy wskazać na **bezskuteczność** złożonego tej osobie przez powoda oświadczenia z dnia 11 marca 2017 roku w kontekście jego żądań sformułowanych w niniejszym postępowaniu. Już tylko dla pełnego obrazu wskazać należy, że w oświadczeniu tym M. P. nie wskazał adresata oświadczenia, a jedynie o wycofaniu roszczeń na dzień sporządzenia tego oświadczenia. Oświadczył, też że nie będzie rościł z tego zdarzenia wobec E. Hestia, nie precyzując, jakich roszczeń to oświadczenie miałyby dotyczyć. Bez wątplenia nie można tego oświadczenia traktować jako skutecznego zrzeczenia się wszelkich roszczeń wobec strony pozwanej związanych ze szkodą powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 20 lutego 2017 roku. Tym bardziej, że powód rozwiał wszelkie wątpliwości dotyczące skuteczności omawianego oświadczenia poprzez uchylenie się od skutków prawnych tego oświadczenia w piśmie z dnia 04 kwietnia 2017 roku skierowanym do strony pozwanej. Także i strona pozwana w decyzji o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za powyższe zdarzenie nie wskazuje na skuteczność zrzeczenia się przez powoda roszczeń wobec niej, a jedynie na fakt, iż opisane w zgłoszeniu szkody i protokole oględzin uszkodzenia nie powstały w przedstawionych okolicznościach.

W tym miejscu należy odnieść się do żądania sformułowanego przez pełnomocnika powoda w pozwie o ustalenie, że oświadczenie woli z dnia 11 kwietnia 2017 roku złożone pracownikowi firmy (...), działającemu w imieniu

strony pozwanej zostało złożone pod wpływem błędu i jest nieważne. O ważności i skuteczności przedmiotowego oświadczenia Sąd w niniejszym postępowaniu rozważa w ramach zgłoszonego żądania o zapłatę i nie rozstrzyga odrębnie w przedmiocie ustalenia, albowiem w orzecznictwie przyjmuje się, że brak jest interesu prawnego powoda w dokonaniu ustalenia, jeżeli występuje równocześnie także inna forma ochrony jego praw. Dlatego powszechne jest stanowisko, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie wyklucza istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie SN z dnia 13 kwietnia 1965 roku, II CR 266/64, OSP 1966, nr 7, poz. 166; wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968 roku, I PR 290/68, niepublikowany; T. Ereciński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom 1, Warszawa 2002, s. 405). Dlatego też w wyroku nie zawarto odrębnego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania dotyczącego ustalenia.

W związku z powyższym, na postawie umowy ubezpieczenia strona pozwana odpowiada za skutki zdarzenia w takim samym zakresie jak sprawca szkody. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie sporna pozostawała także wysokość należnego od strony pozwanej na rzecz powoda odszkodowania.

Przystępując jednakże do oceny zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm). Regulacja dotycząca zakresu ochrony ubezpieczeniowej została zawarta w art. 36 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Należy również zwrócić uwagę, iż ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (por. np. uchwały z dnia 18 marca 1994 roku, III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188 i z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01, niepubl.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. W powołanym wyroku Sąd Najwyższy dodatkowo podniósł, że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. W doktrynie podkreśla się również, że pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania. Przeważa także stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 12, s. 40 oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01). Tak więc, pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia

wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00 (niepubl.), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Z zasady wyrażonej w art. 363 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186).

Reasumując powyższe rozważania prawne należy podkreślić, że strona pozwana jako ubezpieczyciel może ponosić odpowiedzialność wyłącznie za adekwatne skutki zdarzenia komunikacyjnego do jakiego doszło w dniu 20 lutego 2017 roku.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia zaś w samochodzie powoda doszło do rozległych uszkodzeń, których naprawa według wyżej opisanych zasad znacznie przewyższałaby koszt pojazdu w dniu powstania szkody, czyniąc ją nieopłacalną i kwalifikując szkodę w pojeździe powoda jako całkowitą.

Ustając wartość szkody poniesionej przez powoda na skutek udziału w przedmiotowym zdarzeniu, Sąd oparł się na niezakwestionowanej w tym zakresie przez strony pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, rekonstrukcji wypadków drogowych, kalkulacji warsztatowej oraz analizy rachunków i kosztorysów oraz wyceny wartości samochodów J. Z. z dnia 10.04.2018 r. i 11.09.2018 r.

Biegły ustalił, iż wartość pojazdu B. (...) nr rej. (...) przed szkodą z dnia 20.02.2017 r. wynosiła 34.800 zł. Koszt naprawy pojazdu wyniósłby kwotę 64.590,29 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 6.500 zł. Zatem wysokość szkody całkowitej stanowi kwotę 28.300 zł brutto.

Bez znaczenia zatem w niniejszej sprawie jest, że strona pozwana informowała powoda o możliwości naprawienia pojazdu w ramach jej współpracy z (...) sp. z o.o. w oparciu o sporządzoną przez nią kalkulację przy niższych stawkach robocizny, skoro powód od samego początku nie zgadzał się z kosztorysem strony pozwanej (w zakresie przyjętych do naprawy części i ich wartości) i nie chciał prowadzić w oparciu o ten dokument naprawy swojego auta, likwidacja szkody winna odbyć się według zasad dotyczących szkody całkowitej. Nie prawdziwe są też twierdzenia pełnomocnika strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, jakoby jakaś część odszkodowania została powodowi wypłacona. Wynika to wprost z pism samej strony pozwanej, która w postępowaniu likwidacyjnym odmawia przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę.

Podkreślenia w tym miejscu także wymaga, że powód zażądał odszkodowania w omawianym zakresie w wartości brutto i takie stanowisko należało zaakceptować. Odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06). Jak wynika natomiast z poczynionych ustaleń powód w żaden sposób nie może obniżyć podatku należnego i tym samym podatek ten należało wliczać do wartości

dochodzonego roszczenia. Przy czym skoro powód domaga się w tym zakresie kwoty 17.459 zł, niższej niż wartość szkody ustalona przez biegłego, jego żądanie podlegało uwzględnieniu.

Powód domagał się w niniejszej sprawie także zapłaty odszkodowania obejmującego koszt holowania pojazdu po zdarzeniu w kwocie 344,40 zł oraz najmu pojazdu zastępczego w związku z przedmiotowym wypadkiem w okresie od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia 28 marca 2017 roku w wysokości 11.193 zł.

Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

Przyjęte orzecznictwo sądów powszechnych, wskazuje, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała SN z 17.11.2011r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Utrata zatem możliwości korzystania z pojazdu stanowi negatywne następstwo majątkowe, zaś wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) tego negatywnego następstwa należy kwalifikować jako szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela wynikającej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym znaczenie dwóch kryteriów – celowości wydatków oraz ich ekonomicznego uzasadnienia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, Biul.SN 2013/11/13-14, potwierdził również, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita), co miało miejsce w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie.

Za wydatek niezbędny (celowy) należy uznać wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu. W niniejszym postępowaniu Sąd zgodził się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez biegłego, iż niezbędny okres najmu pojazdu w przypadku powoda wynosił 25 dni – czas procesu likwidacji szkody, skoro decyzją z dnia 16 marca 2017 roku strona pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę i po jej otrzymaniu powód winien był liczyć się z koniecznością nabycia innego pojazdu na własny koszt.

W niniejszym postępowaniu pełnomocnik pozwanego w zasadzie nie kwestionował celowości kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego. Zarzucił jednak niezasadnie, iż czas najmu powinien dotyczyć tylko okresu koniecznego i niezbędnego do naprawy pojazdu, a przedmiotowa szkoda dotyczyła przecież tzw. szkody całkowitej. Sporną w niniejszym postępowaniu była również stawka najmu pojazdu wynajętego przez powoda oraz zarzucono, iż refundacji mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione.

Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Ze względu na relatywność zastosowanego kryterium, zdaniem Sądu, zasadne jest również uwzględnienie takiego sposobu i zasad do ustalenia wysokości odszkodowania w sprawach o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Nie kwestionowane jest prawo poszkodowanego do wyboru przez niego warsztatu

samochodowego mającego dokonać naprawy, a miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane przez ten warsztat naprawczy. Poszkodowany nie ma zatem również obowiązku poszukiwać firmy, która wynajmuje pojazdy zastępcze najtaniej.

Z materiału dowodowego przedstawionego przez powoda w postaci faktur VAT wynika, że wynajął on pojazd zastępczy za kwotę 319,80 zł brutto, zaś z opinii biegłego złożonej do w niniejszej sprawie wynika, iż średnia dobową stawka najmu pojazdu w klasie samochodu powoda dla miejsca jego zamieszkania wynosiła w tamtym okresie 350 zł brutto. Zatem uzasadnione koszty najmu samochodu zastępczego wynoszą 8.762,21 zł brutto

W sytuacji natomiast, gdy pozwany kwestionował wysokość odszkodowania w tym zakresie, twierdząc, że jest to stawka rażąco wygórowana, to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art 6 k.c. i 232 k.p.c. Tymczasem pozwany nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania prawdziwości tego twierdzenia.

Nie miało też znaczenia to, czy poszkodowany uiścił bezpośrednio opłaty za najem. Sąd podziela w tym zakresie stanowiska wyrażone już w podobnych sprawach przez Sądy powszechne, za uzasadnieniem Sądu Najwyższego do uchwały z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11), że strata majątkowa powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego, co nie oznacza, że poszkodowany może domagać się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego tylko, jeśli faktycznie poniósł te koszty poprzez zapłatę stosownej kwoty na rzecz podmiotu, od którego został wynajęty pojazd zastępczy. Sąd Najwyższy wskazał, że co do roszczeń o naprawienie szkody powstałej bezpośrednio w pojeździe w orzecznictwie ukształtował się pogląd, że naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, bo istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienie. Analizując zaś, czy osoba fizyczna nie prowadząca działalności gospodarczej może domagać się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, Sąd Najwyższy zaznaczył, że poszkodowanemu nie przysługuje roszczenie z tytułu samej utraty możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, a szkoda powstanie dopiero w związku z uzyskaniem pojazdu zastępczego, łączącego się z koniecznością zapłaty czynszu najmu. Poszkodowany musi zatem wykazać, że faktycznie skorzystał z pojazdu zastępczego. Dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest uzależnione od faktycznego opłacenia kosztów pojazdu zastępczego, ale od wykazania uszczerbku w majątku w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego. Uszczerbek w majątku w związku z tym powstaje zaś nie tylko w sytuacji opłacenia za najem tego pojazdu, ale także wówczas kiedy jedynie wystawiona została faktura z tego tytułu. W tej sytuacji bowiem majątek poszkodowanego doznaje uszczerbku w postaci długu. Powód przedkładając faktury za najem pojazdu zastępczego udowodnił, że w jego majątku powstał uszczerbek w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego. Pozwany jako zobowiązany do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego mógłby uwolnić się od obowiązku opłacenia przedłożonych faktur, gdyby wykazał, że poszkodowany faktycznie nie wynajmował pojazdu zastępczego, a faktury są fikcyjne. W niniejszej sprawie dowód taki nie został przeprowadzony, co więcej pozwany nie podniósł takiego zarzutu.

Powód wystąpił dodatkowo z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od zasądzonych kwot odszkodowania od dnia 25 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego i holowania od dnia wniesienia powództwa.

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tegoż artykułu wynika bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok SN z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w

sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Świadczenie z tytułu odszkodowania dochodzonego od zakładu ubezpieczeń jest zatem świadczeniem terminowym. Skoro strona pozwana sformułowała swoje stanowisko w piśmie z dnia 16 marca 2015 roku, nie uwzględniając zasadnego stanowiska powoda, to z tym dniem opóźnia się w spełnieniu należnego mu świadczenia, a powód może żądać odsetek za opóźnienie od dnia 25 marca 2017 r. czy też w zakresie zwrotu kosztów najmu i holowania od dnia wniesienia powództwa, tj. 03 sierpnia 2017 r.

Rozważając powyższe, orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Na mocy przepisu art. 98§1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle wskazanego przepisu do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3.600 zł oraz żadaną opłatę skarbową od odpisu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, co daje łącznie kwotę 3.617 zł, a także uiszczoną opłatę sądową w kwocie 1.450 zł oraz łącznie wykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.562,72 zł; łącznie 6.629,72 zł.

Zatem strona pozwana, która przegrała sprawę w 92% jest zobowiązana do zwrotu na rzecz powoda na mocy art. 100 k.p.c. całości poniesionych przez niego kosztów postępowania, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Na mocy przepisu art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócono powodowi kwotę 1.450 zł tytułem nienależnej opłaty sądowej od roszczenia dotyczącego ustalenia. (punkt IV wyroku)

Stosownie do przepisów art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, Sąd nakazał stronie pozwanej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 1.133,65 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, oraz tymi wydatkami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.